

ANNA MURAWSKA *USJK*  
Wrocław

## TEOLOGICZNA INTERPRETACJA ŚMIERCI W UJĘCIU KS. WACŁAWA HRYNIEWICZA

Bogata tradycja chrześcijańska niejednakowo wyjaśnia, na czym polega wydarzenie śmierci<sup>1</sup>. Pewne światło na jej istotę rzucają trzy podstawowe ujęcia obecne w teologii: śmierć ciała ludzkiego, śmierć całego człowieka i śmierć jako szczególny rodzaj transmutacji bytu ludzkiego. Pokazują one pośrednio wielość dróg, na których poszukuje się w oparciu o Pismo Święte i Tradycję, coraz pełniejszych jej teologicznych interpretacji.

Tradycyjna nauka na temat śmierci, obecna także we współczesnej teologii, nawiązuje do pierwszego ujęcia, według którego istotą śmierci w sensie teologicznym jest oddzielenie duszy od ciała do momentu ponownego połączenia w dniu zmartwychwstania umarłych, a także kresu ziemskiej wędrówki człowieka<sup>2</sup>. Człowiecza śmierć jest ściśle

---

<sup>1</sup> Eschatologia neoscholastyczna np. wypowiadając się na temat śmierci podkreślała jej powszechność oraz że oznacza ona koniec stanu pielgrzymowania i jest skutkiem kary za grzechy. Por. F. J. NOCKE. *Eschatologia*. Sandomierz 2003 s. 91. Wydarzenie śmierci uwzględnia dwa aspekty: zdarzeniowy i misteryjny ujmowane łącznie. Zob. Cz. S. BARTNIK. *Mysł eschatologiczna*. Dzieła zebrane. T. 23. Lublin 2002 s. 160.

<sup>2</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY. *O niektórych zagadnieniach dotyczących eschatologii (17.05 1979)*. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Nauki Wiary 1966-1994*. Tar-

powiązana ze śmiercią Jezusa, która rozdzieliła Jego duszę i ciało aż do połączenia ich na nowo przez zmartwychwstanie<sup>3</sup>.

Według drugiej interpretacji, mającej zdecydowanie mniej zwolenników, umiera cały człowiek z ciałem i duszą. Stawia ona pod znakiem zapytania nieśmiertelność duszy<sup>4</sup>.

Trzecia interpretacja natomiast sytuuje śmierć w teorii przemiany, przeobrażenia, transformacji. Śmierć, według tego ujęcia, stwarza płaszczyznę przedziwnej ciągłości, dzięki której byt ludzki, a więc dusza i ciało, łączy się z samym sednem bytu w ogóle. Ludzka czasoprzestrzeń załamuje się, ale jednocześnie zakrzywia się w nową czasoprzestrzeń<sup>5</sup>. Śmierć w tej interpretacji polega na ustaniu temporalnej, przestrzennej i historycznej formy życia człowieka<sup>6</sup>.

Tak zarysowana perspektywa pozwala przyjrzeć się dokładniej obecnej w teologii myśli Hryniewicza dotyczącej tajemnicy ludzkiej śmierci. Rodzi się pytanie: jakie są owoce teologicznych poszukiwań Hryniewicza w odniesieniu do tajemnicy śmierci. Ważne jest również drugie: który nurt obecny w teologii jest najbliższy ujęciu prezentowanemu przez Hryniewicza?

Aby dokonać właściwej interpretacji, trzeba w tym miejscu dodać, że refleksja Hryniewicza dotycząca śmierci jest wpisana w szerszy kontekst, a mianowicie w teologię paschalną, zawierającą bogactwo jego przemyśleń, intuicji i osobistych poszukiwań. Dlatego podejmując próbę ukazania teologicznej interpretacji śmierci u Hryniewicza trzeba umiejscowić ją na drodze realizacji pełni zbawienia. Perspektywa ta pozwoli na wyciągnięcie pełniejszych wniosków co do podjętej kwestii.

W niniejszym artykule chciałabym zaproponować spojrzenie na dorobek teologiczny Hryniewicza pod kątem zawartych w nim treści

---

nów 1995 s. 129-132. Zob. PAWEŁ VI. *Wyznanie wary Ludu Bożego*. Rzym 1968 (nr 28).

<sup>3</sup> Mówią o tym św. Grzegorz z Nyssy i św. Jan Damasceński oraz św. Ignacy Antiocheński; KKK 625, 626, 1010.

<sup>4</sup> Cz. S. BARTNIK. *Teologiczna interpretacja wydarzenia śmierci*. „Ateneum Kapłańskie” 72:1980 z. 1 s. 19.

<sup>5</sup> Rozwiązanie najbardziej współczesne jednak ściśle związane z tradycją. BARTNIK. *Teologiczna interpretacja wydarzenia śmierci*. s. 20.

<sup>6</sup> W. M. FAC. *Tajemnica śmierci człowieka*. W: Cz. S. BARTNIK. *Myśl eschatologiczna*. s. 19.

dotyczących drogi ku pełni zbawienia, ze szczególnym uwzględnieniem problemu śmierci. W tym celu zostaną wyszczególnione oraz zaprezentowane kolejne wymiary śmierci, takie jak: chrystocentryczny i paschalny, kenotyczny, apofatyczny i dynamiczny, a następnie zostanie podjęta próba wyciągnięcia końcowych wniosków. Chodzi więc o to, aby ostatecznie odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób koncepcja śmierci przyjęta przez Hryniewicza ma wpływ na sposób ujmowania realizacji pełni zbawienia i jakie stąd płyną praktyczne konsekwencje?

### 1. CHRYSOTOCENTRYCZNY I PASCHALNY WYMIAR ŚMIERCI

Wymiar chrystocentryczny obecny w refleksji teologicznej Hryniewicza jest związany między innymi z omawianą przez niego kwestią śmierci w perspektywie „Paschy Chrystusa”, a dokładnie w kontekście artykułu wiary o Jego zstąpieniu do piekieł.

Zastosowanie tej właśnie perspektywy sprawia, że proponowane przez Hryniewicza spojrzenie na śmierć tchnie nadzieją. Zdaje on sobie jednak sprawę z tego, że artykuł wiary, o którym mowa, stanowi tajemnicę wielowarstwową, kryjącą w sobie wielkie bogactwo znaczeń<sup>7</sup>. Wśród nich szczególnie istotne jest to, że śmierć Chrystusa, poprzez wejście w społeczność wszystkich zmarłych, wiąże Go z losem całej śmiertelnej ludzkości w sposób czynny i zbawczy, jest „kresem uczestnictwa w losie człowieka”<sup>8</sup>. Tak więc, zstępując do piekieł w godzinie Swojej śmierci, Chrystus zwyciężył śmierć, która dotąd równała się piekłu, i oczekuje człowieka w otchłani jego śmierci. Odtąd w śmierci jest Jego życie i obecność<sup>9</sup>.

Trudno tu o jednoznaczną odpowiedź, jak autor rozumie tę obecność Chrystusa w „otchłani śmierci człowieka”. Być może, dochodzi tu do głosu chrystocentryczny wymiar śmierci, o którym mówi współczesna eschatologia. On sam jednak, odwołując się do sensu egzysten-

---

<sup>7</sup> W. HRYNIEWICZ. *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*. T. 1. Lublin 1987 s. 314.

<sup>8</sup> *Tamże*. s. 315-319.

<sup>9</sup> *Tamże*. s. 310-319; W. HRYNIEWICZ. *Kościół jest jeden*. Kraków 2004 s. 275.

cialnego wyjaśnia, że chodzi o zstąpienie Ukrzyżowanego do infernalnej głębi ludzkiego istnienia po to, by człowiek pogrążony w ciemności niewiary i samotności mógł odkryć Jego obecność<sup>10</sup>. Na podobny trop wskazuje też interpretacja „zstąpienia do piekieł” teologii Wscho-du, która ma w nim swój *locus theologicus* dla nadziei na powszechne zbawienie<sup>11</sup>. W jej świetle, owa obecność Chrystusa może mówić zarówno o nieuchronności śmierci, jak też o nadziei jej przewyciężenia. Pewne światło rzuca na omawianą kwestię próba dostrzeżenia w owym zstępowaniu promieniowania daru zbawienia, polegającego na odkryciu czynnej i zbawczej obecności Chrystusa w krainie zmarłych.

Spojrzenie na śmierć w perspektywie chrystocentrycznej prowadzi konsekwentnie do rysu paschalnego śmierci, który stanowi ważny wątek refleksji Hryniewicza. Jego zdaniem, właśnie w perspektywie paschalnej śmierć można najwłaściwiej określić mianem przejścia, przemiany i przeobrażenia<sup>12</sup>. O takim spojrzeniu świadczy także fakt wielokrotnego podkreślania przez lubelskiego teologa, jej ścisłego związku ze Śmiercią i Zmartwychwstaniem Chrystusa, stanowiących szczytowy punkt dziejów zbawienia<sup>13</sup>. Człowiek, przyjmując swoją własną śmierć, w niej i przez nią przyjmuje śmierć Chrystusa. W ten sposób dokonuje się Pascha – przejście ze śmierci do życia, a także przemiana, przez którą każdy musi przejść<sup>14</sup>.

Związek ten zauważa Hryniewicz w myśli posoborowej eschatologii, która ujmuje Paschę Chrystusa jako centralną prawdę wiary, przenikającą do serc i świadomości człowieka<sup>15</sup>, a samo chrześcijaństwo jako wydarzenie, w którym ustawicznie dopełnia się owa Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa jako jedno największe wydarzenie całej historii zbawienia<sup>16</sup>.

---

<sup>10</sup> W. HRYNIEWICZ. *Abym nie utracił nikogo*. Warszawa 2008 s. 85-86.

<sup>11</sup> TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 316; TENŻE. *Chrześcijaństwo nadziei*. Kraków 2002 s. 177-178.

<sup>12</sup> Śmierć jako przejście to z gr.: *pascha, transitus, transcensus*; jako przemiana – *metamorphosis*. W. HRYNIEWICZ. *Bóg naszej nadziei. Szkice teologiczno-ekumeniczne*. T. 1. Opole 1989 s. 218; TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 145.

<sup>13</sup> HRYNIEWICZ. *Chrystus nasza Pascha*. s. 281.

<sup>14</sup> TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 220.

<sup>15</sup> TENŻE. *Nad przepaściami wiary. Z ks. Wacławem Hryniewiczem OMI rozmawiają Elżbieta Adamiak i Józef Majewski*. Kraków 2001 s. 225.

<sup>16</sup> HRYNIEWICZ. *Chrystus nasza Pascha*. s. 203.

Perspektywa paschalna śmierci płynie więc z przekonania, iż Misterium Paschalne, które mówi o wspólności losu w życiu i w śmierci razem z Chrystusem, jest niejako wpisane w samo sedno egzystencji ludzkiej<sup>17</sup>. Tylko człowiek wie, że musi umrzeć i tylko on ma nadzieję, że Zmartwychwstanie. Jest istotą paschalną i w tym znaczeniu, że przechodzi skutek swej wolności przez całą skalę możliwości decyzji i działań, przyczyniających się do jego ocalenia lub zagubienia<sup>18</sup>. Nosi on w sobie przeczcucie tajemnicy ludzkiej Paschy ku nowemu światu, przez dokonujące się w niej zetknięcie całego jego ziemskiego życia z wiecznością oraz nowych narodzin poprzez śmierć z Chrystusem<sup>19</sup>. Bowiem umieranie z Nim jest jedyną drogą prowadzącą ku zmartwychwstaniu. W wierze paschalnej kryje się więc, zdaniem Hryniewicza, wielkie zawierzenie Bogu żyjących<sup>20</sup>. Jest ona nieodłączna od eschatologicznej nadziei<sup>21</sup>.

Posługując się nadal tą samą perspektywą, trzeba zauważyć, iż dla Hryniewicza śmierć jest spełnieniem wydarzenia paschalnego w dziejach człowieka<sup>22</sup>, przejściem z tego świata w świat nowy, niewyobrażalny<sup>23</sup>, oraz „paschalnym sakramentem nowego życia i Przejściem do niego”<sup>24</sup>, „Paschą i nowym początkiem”<sup>25</sup>. Szczególną uwagę zwraca jego stwierdzenie, iż śmierć osoby jest przemianą i „przejściem w świat zmartwychwstania”, w którym to punkcie przejścia spełnia się całe życie człowieka jako osoby<sup>26</sup>. Oznacza to, że według Hryniewicza, w śmierci człowieka dokonuje się jego Zmartwychwstanie.

W ujęciu Hryniewicza widać jasno, iż człowieczą śmierć można zrozumieć tylko wtedy, gdy patrzy się na nią przez pryzmat Śmierci

<sup>17</sup> HRYNIEWICZ. *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*. T. 3. Lublin 1991 s. 59-60.

<sup>18</sup> TENŻE. *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*. Warszawa 1996 s. 46.

<sup>19</sup> TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 217; TENŻE. *Dramat nadziei*. s. 63.

<sup>20</sup> *Tamże*. s. 193.

<sup>21</sup> *Tamże*. s. 211; TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 307.

<sup>22</sup> W. HRYNIEWICZ. *Nadzieja zbawienia dla wszystkich*. s. 144.

<sup>23</sup> TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 115.

<sup>24</sup> Przejście to inaczej Pascha. Zob. W. HRYNIEWICZ. *Nadzieja zbawienia*. s. 144; TENŻE. *Pascha*. s. 217.

<sup>25</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 143; TENŻE. *Dramat nadziei*. s. 76.

<sup>26</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s.145; TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 429; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 218.

oraz Zmartwychwstania Chrystusa. A chociaż istnieje ona nadal w świecie, nie panuje już nad człowiekiem jako nieunikniony i ostateczny jego los<sup>27</sup>. Dokonujące się przez nią definitywne dopełnienie egzystencji człowieka jest owocem jego doczesnego życia i to ontologicznie, a nie tylko w sensie jurydyczno-etycznym, co z naciskiem podkreśliła Hryniewicz<sup>28</sup>.

Tak więc, wydaje się słusznym stwierdzenie, że kluczem do interpretacji problemu śmierci dla Hryniewicza jest dzieło Jezusa Chrystusa i jego skutki w życiu i śmierci człowieka. Stanowi ono pewnego rodzaju wyznacznik porządku w tej wielopłaszczyznowej problematyce. Jednym ze skutków takiego ujęcia jest między innymi przyjęcie śmierci fizycznej jako dopełnienia współumierania z Chrystusem, które dokonuje się w ciągu całego życia na płaszczyźnie sakramentalnej i egzystencjalnej<sup>29</sup>. Niesie ona w sobie konieczność codziennego poddawania się przeobrażającej mocy cierpienia, tak by mogła nastąpić pascha z cierpienia do radości, a oblicze każdego człowieka promieniowało „światłem mądrze przeżytego życia i pogodą przeobrażonego cierpienia”<sup>30</sup>.

Z zakotwiczenia w dziele Jezusa Chrystusa rodzi się duchowość paschalna, która zdaniem lubelskiego teologa, przejawia się w pogodzie ducha i chrześcijańskim optymizmie, nie mająca nic wspólnego z cierpiętnictwem i pesymizmem<sup>31</sup>, wrażliwa na działanie Ducha Świętego<sup>32</sup>. Bowiem Pascha Chrystusa jest drogą cierpienia zadanego Mu przez ludzi, ale przemienionego siłą Jego oddania i przyjaźni względem każdego człowieka<sup>33</sup>, jest Jego Życiem, Śmiercią i Zmartwychwstaniem<sup>34</sup>. A jako „największy czyn człowieka”<sup>35</sup>, jest ona tą jedyną

---

<sup>27</sup> HRYNIEWICZ. *Chrystus nasza Pascha*. s. 451.

<sup>28</sup> *Tamże*. s. 431. TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 311.

<sup>29</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 146; TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 138; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 219.

<sup>30</sup> TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 287; TENŻE. *Chrześcijaństwo*. s.161.

<sup>31</sup> TENŻE. *Chrześcijaństwo*. s. 171, 207-219, 415.

<sup>32</sup> *Tamże*. s. 256.

<sup>33</sup> *Tamże*. s. 187.

<sup>34</sup> *Tamże*. s. 215.

<sup>35</sup> Myśl pokrewna – „akt życia” pochodzi od Bułgakowa. HRYNIEWICZ. *Pascha Chrystusa*. s. 314; TENŻE. *Bóg naszej*. s. 213; TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 431.

rzeczywistością, która nadaje życiu intensywność i właściwy ciężar gatunkowy<sup>36</sup>.

Teologicznej precyzacji domaga się, zdaniem Hryniewicza, kategoria ofiary, służąca w myśli chrześcijańskiej nadawaniu sensu ludzkiemu cierpieniu i śmierci<sup>37</sup>.

Wydaje się słusznym podkreślenie, iż Hryniewicz nie pomija „bolesnego sposobu doświadczania obecności i nieuchronności śmierci jako mrocznej i destrukcyjnej siły”<sup>38</sup>, będącej konsekwencją jej związku z grzechem. Mówi o paschalnym spojrzeniu na śmierć, pomagającym w przewyciężaniu lęku przed jej mrocznym wymiarem<sup>39</sup>. Zauważa też, iż sam akt umierania i rozpadu ziemskiego życia nie ma wartości sam w sobie. Nabiera jej wówczas, gdy zostanie włączony w śmierć Chrystusa, który prawdziwie z każdym człowiekiem współcierpi i współumiera w ciągu trwania całej historii zbawienia<sup>40</sup>. Według Hryniewicza, wizja Boga współcierpiącego z ludźmi, która jest z tą prawdą ściśle związana, pomaga żyć, a przede wszystkim umierać<sup>41</sup>. W myśli tej pobrzmiewa echo Orygenesowego ujęcia, które podkreśla problem możliwości współcierpienia Boga z człowiekiem<sup>42</sup>, a także zdaniem Hryniewicza, starej idei te opaschizmu<sup>43</sup>, obecnej we współczesnej refleksji<sup>44</sup>, nie tylko chrześcijańskiej<sup>45</sup>. Poza tym, przez dobrowolne przyjęcie jej przez Boga Człowieka, śmiertelność człowieka zostaje przewyciężona<sup>46</sup>. W. Hryniewicz postuluje, aby człowieka wychowywać nie tylko do dobrego życia, ale również do przyjęcia bez lęku

<sup>36</sup>W. Hryniewicz podkreśla, że takie sformułowanie ukazuje śmierć nie tylko jako bierne doznanie. Zob. HRYNIEWICZ. *Bóg naszej nadziei*. s. 214-218.

<sup>37</sup> Problem ten jest dyskutowany w niektórych krajach zachodnich. HRYNIEWICZ. *Chrześcijaństwo*. s. 174-180, 193-194. TENŻE. *Kościół*. s. 137.

<sup>38</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 143. TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 310.

<sup>39</sup> TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 219.

<sup>40</sup> HRYNIEWICZ. *Kościół*. s. 123.

<sup>41</sup> TENŻE. *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii*. Warszawa 1997 s. 37-40.

<sup>42</sup> *Tamże*. s. 34-35. 41. TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 305, 311-313.

<sup>43</sup> Idea teopaschizmu powstała we wczesnym chrześcijaństwie i dotyczyła nauki o cierpieniu Boga i Jego udziale w męce Chrystusa. Zob. HRYNIEWICZ. *Pascha Chrystusa*. s. 267; TENŻE. *Dramat nadziei*. s. 49.

<sup>44</sup> TENŻE. *Nad przepaściami*. 319, 313-314. TENŻE. *Dramat*. s. 49.

<sup>45</sup> TENŻE. *Kościół*. s. 23, 138-139.

<sup>46</sup> *Tamże*. s. 124.

śmierci. Wówczas będzie to skuteczna pomoc w przezwyciężeniu lęku przed jej mrocznym wymiarem. Pisze wręcz o charyzmacie pogodnego wychodzenia naprzeciw śmierci, płynącego z takiego zaufania do Boga, które pozwala ufności przezwyciężyć lęk przed Nim<sup>47</sup>.

Zarysowuje się tu powoli odpowiedź na pytanie o sedno pogodnego przesłania na temat śmierci. Przede wszystkim, biorąc pod uwagę wspomniane skutki, postuluje on, odwołując się do starożytności chrześcijańskiej, aby Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa ukazywać jako dwie fazy jednego wydarzenia<sup>48</sup>. Bowiem Pascha Chrystusa jest Jego przejściem ze Śmierci do Życia, a więc Śmierć i Zmartwychwstanie są od siebie nieodłączne<sup>49</sup>. Hryniewicz zauważa, iż „cierpienie i Śmierć Chrystusa z istoty swej wprowadzają Jezusa w chwalebne Zmartwychwstanie, do uwielbionego i definitywnego sposobu bytowania w nieśmiertelności”<sup>50</sup>. Toteż misterium paschalne, jego zdaniem, dopełnia się w człowieczej śmierci, zmartwychwstaniu i spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem<sup>51</sup>. Jego sens wyznacza formuła „dla nas”. Zbawcze znaczenie śmierci wymaga równocześnie rozumienia Zmartwychwstania jako obecności żyjącego Chrystusa wśród nas i dla nas<sup>52</sup>. Odnosząc zaś ostateczne zwycięstwo wprowadził w świat eschatologiczną i nieodwracalną przemianę w kierunku nowego stworzenia<sup>53</sup>. Dlatego nie może być już mowy o daremności życia oraz ludzkiego trudu<sup>54</sup>. W konsekwencji prowadzi to do postrzegania człowieczej śmierci wraz ze zmartwychwstaniem.

Zdaniem Hryniewicza, jest ona prawdziwą Paschą *hominis* – przejściem całego człowieka z tego świata w świat nowy, do ostatecznego przeobrażenia i spełnienia całego życia<sup>55</sup> lub też można ją nazwać zrodzeniem do nowego życia<sup>56</sup>. Trzeba podkreślić, że w tak ustawionym problemie śmierci przez Hryniewicza wyraźnie dochodzi do

<sup>47</sup> HRYNIEWICZ. *Nad przepaściami*. s. 119. TENŻE. *Na drodze pojednania*. s. 131.

<sup>48</sup> TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 135, 173, 281, 429-444.

<sup>49</sup> *Tamże*. s. 160.

<sup>50</sup> *Tamże*. s. 433.

<sup>51</sup> TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 26.

<sup>52</sup> TENŻE. *Chrystus nasza Pascha*. s. 444; TENŻE. *Chrześcijaństwo*. s. 193.

<sup>53</sup> W. HRYNIEWICZ. *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*. T. 2. Lublin 1987 s. 137.

<sup>54</sup> TENŻE. *Pedagogia nadziei*. s. 175.

<sup>55</sup> TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 115. TENŻE. *Dramat*. s. 76.

<sup>56</sup> TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 115.



głosu stwierdzenie, dotyczące zmartwychwstania dokonującego się w śmierci.

## 2. WYMIAR KENOTYCZNY ŚMIERCI

W refleksji Hryniewicza wymiar kenotyczny pozwala lepiej przyrzyć się problematyce śmierci Jezusa i ukazując głębszy jej sens, spojrzeć również w nowym świetle na ludzką śmierć<sup>57</sup>. Tak więc, śmierć człowieka jawi się w nowym świetle jako wydarzenie zbawcze, szczytowy moment jego egzystencji, tajemnica najdalej posuniętej kenozy i ogołocenia<sup>58</sup>. Hryniewicz poświęca takiemu spojrzeniu sporo uwagi, co pozwala nie tylko precyzyjniej uchwycić sedno problemu śmierci, ale też pośrednio przyrzyć się w jego świetle zagadnieniu nadziei zbawienia dla wszystkich.

Podstawowym stwierdzeniem, brzemieniem w skutki dla człowieczej śmierci, jest to, że Chrystus zwycięża śmierć przez swoją śmierć. Dokonuje tego na drzewie hańby, oznaczającej wykluczenie ze społeczności ludu wybranego<sup>59</sup>, posuwając się do ostatecznego ogołocenia. W szaleństwie krzyża widać największe uniżenie Boga<sup>60</sup>. A więc kenoza jako ogołocenie i wyrzeczenie to cena, za jaką dokonuje się zbawienie i przemienienie świata.

Hryniewicz przypomina, iż jej celem jest przezwyciężenie dystansu oraz maksymalne zbliżenie do ludzi potrzebujących ocalenia<sup>61</sup>. Poprzez kenozę, śmierć Jezusa nabiera większej wyrazistości jako owoc Jego wiernej miłości do człowieka, będącej wyrazem największej bezinteresowności i oddania zbawieniu wszystkich<sup>62</sup>. Objawia ona bezmiar ofiarnej miłości Boga do ludzi, a jednocześnie odsłania realizm uczestnictwa Chrystusa w śmierci każdego człowieka<sup>63</sup>. Chrystus oczekuje dobrowolnej odpowiedzi człowieka<sup>64</sup>. Jawi się przed opo-

---

<sup>57</sup> We współczesnej teologii zagadnieniem kenozy zajmował się H. U. von Balthasar.

<sup>58</sup> HRYNIEWICZ. *Bóg naszej nadziei*. s. 211.

<sup>59</sup> TENŻE. *Kościół*. s. 114.

<sup>60</sup> TENŻE. *Dramat*. s. 106.

<sup>61</sup> TENŻE. *Pedagogia nadziei*. s. 60.

<sup>62</sup> HRYNIEWICZ. *Na drodze*. s. 26. TENŻE. *Kościół*. s. 277.

<sup>63</sup> *Tamże*. s. 123.

<sup>64</sup> *Tamże*. s. 276.

nym stworzeniem w postaci ukrzyżowanego, bezsilnego i osamotnionego w swej śmierci Chrystusa pociągającego je ku Sobie<sup>65</sup>.

Wśród praktycznych konsekwencji płynących z przyjęcia wymiaru kenotycznego, Hryniewicz wymienia: postawę troski i zrozumienia wobec drugich, gotowość na zstępowanie do ludzkiej gehenny wraz z Chrystusem, okazywanie miłosierdzia tym, którzy się zatracają oraz w poczuciu solidarności branie na siebie winy innych i niesienie im pomocy na wspólnej drodze ku zbawieniu<sup>66</sup>.

Podobnie jak przy omawianiu przez Hryniewicza artykułu wiary o zstąpieniu Chrystusa do piekieł, tak i w kontekście kenozy, pojawiają się stwierdzenia wymagające głębszego wyjaśnienia, dotyczące gotowości zstępowania wraz z Chrystusem do ludzkiej gehenny.

### 3. WYMIAR APOFATYCZNY I DYNAMICZNY ŚMIERCI

W refleksji Hryniewicza często pojawia się stwierdzenie, zachęcające do dostrzeżenia w wydarzeniach ostatecznych, a więc i w śmierci, rzeczywistości będącej tajemnicą, która wymyka się ludzkiemu rozumowi. W odniesieniu do niej pojawia się wiele pytań, jak choćby to dotyczące przyczyny czasowego ograniczenia życia ludzkiego. Hryniewicz jest bliski współczesnym teologom, gdy stwierdza, że nie jest ono następstwem grzechu. Może nim być co najwyżej bolesny sposób doświadczania obecności i nieuchronności śmierci<sup>67</sup>.

Z kolei, dużo głębszym spojrzeniem na śmierć jest postrzeganie jej przez Hryniewicza jako spełnienia sakramentalnej antycypacji. To właśnie w śmierci osiąga swą pełnię to, co w ciągu całego życia dokonywało się za pośrednictwem poszczególnych sakramentów. Dochodzi w niej do spotkania z Chrystusem zmartwychwstałym bez zasłony<sup>68</sup>.

Śmierć, podobnie jak życie, jest darem jednego i tego samego Boga<sup>69</sup>. Jej pozytywny aspekt mieści się w tym, że nie pozwala ona na uwiecznienie takiego życia, jakie jest obecnie. W. Hryniewicz uzupeł-

---

<sup>65</sup> HRYNIEWICZ. *Abym nie utracił nikogo*. s. 86-87.

<sup>66</sup> TENŻE. *Kościół*. s. 120.

<sup>67</sup> TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 310.

<sup>68</sup> *Tamże*. s. 310. TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s.144. TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 209.

<sup>69</sup> HRYNIEWICZ. *Pascha Chrystusa*. s. 308.

nia rys ludzkiej śmierci o doświadczenie świętych, a mianowicie jako ekstatyczne wyjście ku jeszcze w pełni Nieznanemu. Przerzywa się w niej ciąg ziemskiej czasoprzestrzeni, ale zarazem następuje wejście w nową rzeczywistość i nową czasoprzestrzeń<sup>70</sup>.

Hryniewicz nie stara się odpowiedzieć na wszystkie pytania wynikające z wnikliwej analizy problemu śmierci. Jego refleksja przybiera miejscami kształt medytacji, zważywszy na fakt, że „śmierć jest z natury swej tajemnicą i jako taka nie może być przedmiotem teoretycznej wiedzy”<sup>71</sup>. Nie tylko zresztą śmierć jest tajemnicą, ale sam Bóg, który jest celem śmierci rozumianej jako wyjście (*exodus*) naprzeciw definitywnemu spotkaniu z Nim<sup>72</sup>. Uwidacznia się tu pewna dynamika w ujęciu śmierci. Tajemnicę tę należy medytować w postawie milczenia, które zdaniem Hryniewicza jest szkołą wewnętrznej wolności teologa<sup>73</sup>.

Jego późniejsza refleksja nie podejmuje już tak szczegółowej analizy śmierci. Kontynuuje w niej myśl, dotyczącą jej paschalnego wymiaru oraz głosi, iż śmierć jest dla poszczególnego człowieka kresem dziejów, a dla całej ludzkości – pełnią Królestwa Bożego<sup>74</sup>. Poza tym, poprzez przyjęcie możliwości nawrócenia także po śmierci, jej delfinitowność ulega złagodzeniu.

Hryniewicz zdaje sobie doskonale sprawę z tego, iż jego twierdzenie o spełnieniu się w śmierci wszystkich wydarzeń ostatecznych jest trudne do przyjęcia. Sam widzi w nich jedynie pewne opory psychologiczne, utrudniające przyjęcie tego poglądu. Sprowadza je w zasadzie do tych, które wiążą się z samą strukturą ludzkiego myślenia w kategoriach czasowych, nie pozwalających na utożsamianie wydarzeń związanych ze śmiercią człowieka z tymi, które dokonają się przy powszechnym zmartwychwstaniu<sup>75</sup>.

---

<sup>70</sup> HRYNIEWICZ. *Nadzieja w dialogu. Korespondencja z czytelnikami (1976-2006)*. Warszawa 2007 s. 145; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 218.

<sup>71</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 147; TENŻE. *Bóg wszystkim we wszystkich*. s. 81. TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 221.

<sup>72</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 146; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 214.

<sup>73</sup> TENŻE. *Kościół*. s. 59.

<sup>74</sup> TENŻE. *Bóg wszystkim we wszystkich*. s. 57.

<sup>75</sup> TENŻE. *Pascha Chrystusa*. s. 341; TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 117; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 232.

Nie wchodząc w bardziej szczegółowe uzasadnienia Hryniewicz uważa, że nie narusza wiary ten, kto opowiada się za Zmartwychwstaniem i eschatycznym spełnieniem człowieka wraz ze śmiercią<sup>76</sup>. Oznacza to w konsekwencji przyjęcie przez niego uproszczonej koncepcji pełni zbawienia, która łączy Paruzję oraz Zmartwychwstanie z momentem śmierci poszczególnego człowieka.

Hryniewicz, uzasadniając słuszność swojego stanowiska, zauważa, że są w teologii dwa modele myślenia. Należą do nich model klasyczny oraz wertykalny. Posługiwanie się modelem wertykalnym oznacza więc dla niego praktyczną możliwość interpretowania wydarzeń ostatecznych, a więc zmartwychwstania oraz sądu, jako bliskich każdemu człowiekowi w jego śmierci<sup>77</sup>. Powstaje jednak pytanie, dotyczące zasadności uogólnionego stwierdzenia, utożsamiającego drugi model z nowszą teologią, podczas gdy współczesne oficjalne nauczanie jest wyraźnie związane z pierwszym modelem.

W odniesieniu do stanowiska tradycyjnej eschatologii na temat śmierci, ks. Hryniewicz ocenia z dużą dozą krytycyzmu niektóre jego stwierdzenia. Dotyczy to na przykład interpretacji śmierci człowieka, będącej przejściem w sferę nowego świata jako duszy oddzielonej<sup>78</sup>. Przede wszystkim jednak krytycznie odnosi się do nauki katolickiej, która uzależnia wieczny los człowieka od jego stanu w momencie śmierci, będącej linią graniczną pomiędzy czasem a wiecznością<sup>79</sup>.

Dla Hryniewicza możliwa jest zmiana decyzji za lub przeciw Bogu już po przekroczeniu granicy śmierci, w odróżnieniu od oficjalnego nauczania<sup>80</sup>. Niejednokrotnie stawia pełne dramatyzmu pytanie: „Dlaczego wykluczać wolność zmiany decyzji po śmierci, gdy ustaną już wszelkie ziemskie ograniczenia?”<sup>81</sup>

<sup>76</sup> HRYNIEWICZ. *Pascha Chrystusa*. s. 306, 338.

<sup>77</sup> Pierwszy model W. Hryniewicz określa jako horyzontalno-apokaliptyczny, ponieważ Paruzja jest w nim na końcu horyzontalnej linii dziejów; drugi natomiast wertykalny, akcentuje wertykalną relację poszczególnego człowieka do wydarzeń ostatecznych. Pierwszy przypisuje tradycyjnej eschatologii, a drugi nowszej eschatologii. Zob. TENŻE. *Pascha*. 356; TENŻE. *Bóg naszej nadziei*. s. 243-245.

<sup>78</sup> TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 113.

<sup>79</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 100.

<sup>80</sup> *Tamże*. s. 100. *Kościół*. s. 141; TENŻE. *Dramat*. s. 55-62; TENŻE. *Pedagogia*. s. 23; TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 124; TENŻE. *Abym nie utracił nikogo*. s. 39, 67.

<sup>81</sup> TENŻE. *Nadzieja zbawienia*. s. 101.

Sporo miejsca w jego publikacjach zajmuje właśnie analiza ludzkiej wolności oraz możliwości zmiany decyzji po śmierci<sup>82</sup>. Pomijając jednak w tym momencie kwestie czysto praktyczne, sprawą problematyczną pozostaje nadal odpowiedź na pytanie o podstawy antropologiczne, pozwalające na przyjęcie hipotezy o możliwości zmiany decyzji po śmierci.

Argumenty Hryniewicza idą raczej po linii obrony Bożej miłości, pociągającej człowieka ku Sobie za życia i po śmierci. Uważa, iż przyjmując moment śmierci za ostatnią szansę nawrócenia, oddaje się jej, a nie Bogu, ostatnie słowo<sup>83</sup>. W późniejszych publikacjach ocenia kwestię wolności i pośmiertnej przemiany jako problem nadal otwarty<sup>84</sup>. Rozwiązania te nie uwzględniają możliwości nieodwracalnego zniszczenia przez człowieka dobra w nim samym oraz zdolności kochania, o której mówi współczesna teologia<sup>85</sup>. W podjętej przez Hryniewicza kwestii dotyczącej możliwości zmiany decyzji po śmierci, pojawia się problem wprowadzenia do wieczności elementu czasowego. Trzeba też widzieć w niej próbę stworzenia podwalin pod hipotezę zbawienia dla wszystkich.

### Zakończenie

W refleksji teologicznej Hryniewicz ujmuje śmierć jako kluczowy etap w realizacji pełni zbawienia. Na wyciągnięcie takiego wniosku pozwala zaprezentowane zagadnienie śmierci uwzględniające wymiar: chrystocentryczny i paschalny, kenotyczny oraz apofatyczny i dynamiczny.

W wymiarze chrystocentrycznym, który dochodzi do głosu między innymi w artykule wiary o zstąpieniu Chrystusa do piekieł, ukazany został realizm śmierci, która przechodzi zwycięsko w Zmartwychwstanie poprzez obecność Chrystusa, żywą oraz zbawczą, w społeczności wszystkich zmarłych. Obecność Ukrzyżowanego w otchłani pociągająca człowieka ku Sobie jest także wyrazem kenozy, uniżenia Chry-

---

<sup>82</sup> TENŻE. *Kościół*. s. 141; TENŻE. *Dramat*. s. 55-62; TENŻE. *Pedagogia nadziei*. s. 23. TENŻE. *Nad przepaściami*. s. 124.

<sup>83</sup> W. HRYNIEWICZ. *Bóg wszystkim we wszystkich*. s. 203; TENŻE. *Abym nie utracił nikogo*. s. 121, 151.

<sup>84</sup> TENŻE. *Bóg wszystkim*. s. 80.

<sup>85</sup> Na ten temat pisze Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*.

tusa, który do końca solidaryzuje się z losem człowieka. Prawdę tę podkreśla w sposób wyrazisty wymiar paschalny, wskazując na ścisły związek człowieczej śmierci ze Śmiercią i Zmartwychwstaniem Chrystusa, będącymi dwoma fazami jednego wydarzenia. Związek ten dla człowieka oznacza, iż przyjmując swoją własną śmierć, w niej i przez nią przyjmuje śmierć Chrystusa i w ten sposób dokonuje się Pascha – przejście ze śmierci do życia wraz z Chrystusem, a także przemiana, przez którą każdy musi przejść. Przemianę tę Hryniewicz wiąże ze Zmartwychwstaniem dokonującym się właśnie w śmierci, ponieważ w punkcie przejścia spełnia się całe życie człowieka, jako osoby. Tutaj więc, zdaniem Hryniewicza, dokonuje się definitywne dopełnienie egzystencji człowieka, będące owocem jego doczesnego życia, i to ontologicznie a nie tylko w sensie jurydyczno-etycznym.

Wymiar kenotyczny pozwala zobaczyć – zdaniem Hryniewicza – śmierć Jezusa jako owoc Jego wiernej miłości do człowieka oraz bezmiar ofiarnej miłości Boga do ludzi, a jednocześnie realizm uczestnictwa Chrystusa w śmierci każdego człowieka.

Wymiar apofatyczny wskazuje na śmierć jako tajemnicę wymykającą się ludzkiemu rozumowi, co znajduje wyraz w medytacyjnym charakterze refleksji Hryniewicza oraz w pro ponowanej przez niego postawie milczenia wobec tej tajemnicy. Dynamiczny wymiar śmierci odsłania sedno teologicznych poszukiwań Hryniewicza, które w sposób mniej wyraźny są obecne w pozostałych wymiarach. Zdaniem lubelskiego teologa, spełniają się w niej wszystkie wydarzenia ostateczne, w śmierci człowieka dokonuje się jego Zmartwychwstanie. Oznacza to w konsekwencji połączenie Paruzji oraz Zmartwychwstania z momentem śmierci poszczególnego człowieka. Trudno się zgodzić z taką interpretacją teologiczną śmierci, zważywszy na fakt, że istniejące dokumenty Kongregacji Nauki Wiary wyraźnie rozgraniczają śmierć, zmartwychwstanie i Paruzję, tym samym nie potwierdzają słuszności lansowanego przez Hryniewicza sposobu rozumowania. Trudności nastręcza również kwestia możliwości podejmowania decyzji po śmierci, o której pisze lubelski teolog.

Tymczasem w oficjalnym nauczaniu Kościoła śmierć posiada charakter definitywny, co oznacza, że kończy ona możliwość opowiedzenia się za Bogiem lub przeciwko Niemu.

Oceniając całościowo refleksję teologiczną Hryniewicza dotyczącą śmierci trzeba jednak przyznać, że przedstawione przez niego posz-

czegółne wymiary, a więc chrystocentryczny, paschalny, kenotyczny odpowiadają nauce Magisterium, z wyjątkiem dochodzącej do głosu najwyraźniej w wymiarze dynamicznym kwestii Zmartwychwstania w śmierci, a co za tym idzie połączenia Paruzji oraz Zmartwychwstania z momentem śmierci. Zastrzeżenia budzi także kwestia możliwości zmiany decyzji po śmierci.

Warto także zauważyć, że do praktycznych konsekwencji płynących z teologicznych poszukiwań Hryniewicza na temat śmierci jako realizacji pełni zbawienia należy: podkreślenie w jej doświadczeniu bliskości Jezusa Chrystusa, osobiste ustosunkowanie się człowieka do niej, co powinno zaowocować przezwycięciem lęku przed śmiercią, oraz nadzieją na pełnię zbawienia.

Sam Hryniewicz zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że choć w jej obliczu dostrzega się to, co w życiu najważniejsze, to dla ludzi żyjących wewnętrzna strona wydarzenia śmierci jest niedostępna. Nie wiadomo do końca, co właściwie dzieje się z człowiekiem w jego śmierci i wraz ze śmiercią. Dlatego przestrzega przed traktowaniem śmierci jedynie jako przedmiotu eksperymentów poznawczych. Przypomina jednocześnie, że domaga się ona osobistego ustosunkowania, choć, jego zdaniem, uzasadnione są teologiczne poszukiwania lepszych i głębszych jej interpretacji.

## DIE THEOLOGISCHE INTERPRETATION DES TODES NACH WACŁAW HRYNIEWICZ

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Wenn wir die theologische Reflexion betreffend des Todes nach Wacław Hryniewicz als die Gesamtheit betrachten, so können wir sagen, daß sie die christozentrische, paschalische und kenotische Dimensionen enthält. Seine Auffassung des menschlichen Todes entspricht der Lehre des Magisteriums der Kirche. Nur eine Hypothese von der Auferstehung während des Todes, also eine Verbindung der Parusion und der Auferstehung des Menschen im Tod ist die Ausnahme davon. Zu Bedenken ist auch die Fragen der Möglichkeit der Entscheidungsänderung für die Menchen nach dem Tode. Man soll betonen, dass nach den theologischen Forschungen von Hryniewicz zum Thema des Todes als die volle Realisierung der Erlösung, die Erfahrung der

Nähe von Jesus die Angst vor dem Tode überwinden und die Hoffnung auf völlige Erlösung erwecken soll. W. Hryniewicz ist sich dessen bewusst, dass obwohl man im Augenblick des Todes das wichtigste im Lebens erblickt, die innere Seite des Todesereignisses ist unerreichbar. Man weiß entgültig nicht was passiert mit dem Mensch während des Todes und nach dem Tode. Er warnt also vor der Betrachtung des Todes als eine Sache der Forschungsexperimente. Gleichzeitig erinnert er dass der Tod eine persönliche Beziehung fordert obwohl seiner Meinung nach, die theologische Suchen nach der besseren und der tieferen Interpretation des Todes begründet sind.

**Słowa kluczowe:** śmierć, eschatologia, teologia chrześcijańska,  
Wacław Hryniewicz

**Key words:** death, eschatology, Christian theology, Wacław Hryniewicz